Conciones et Orationes ecclesiasticae

S. Franciscus Borgia.

X. Benedykta od S. Józefa s. P. Kazanie na uroczystość ś. Franciszka de Borgia S.J. —

KAZANIE

Ná

UROCZYSTOSC

S. FRANCISZKA

De Borgia Societatis JESU.

W Roku 1688. w Piotrkowie w Kośćiele

Societatis JESV.

MIANE

Przez X. BENEDYKTA od S. JOZEFA

Scholarum Piarum.

A teraz świeżo do Druku

PODANE.

w WARSZAWIE

w Drukarni OO. Scholarum Piarum

Roku 1693.

KAZANIE.

Venit in Civitatem. Matt. 9.

PRawie ná czás trafił Wielki w Kośćiele Bożym Wyznáwca FRANCISZEK S. BORGIASZ, kiedy y Chrystus Pan do Miástá swego, y Iáśnie Oświecony Koronny Trybunał, z Iáśnie Wielmożnym, Naywielebnieyszym PREZYDENTEM swoim wieżdzá do Piotrkowá. Alboć to nie dodá powagi Areopagowi nászemu Wielki BORGIASZ, ktory nie tylko ná Cesárskich wychowany dworach, ále z urodzenia, y urzędu swego Książę, Károla Piątego Cesárzá Chrześćiáńskiego, y wzáiem Hiszpáńskiego Krola Prorex; choć *vicaria manu*, Cesárskie iednák oraz y Krolewskie trzymał berłá, piastował Korony, ośiádał Máiestaty. Tylko mię to niećieszy, że kiedy ia BORGIASZA S. ná Piotrkowski prowadzę Trybunał, aż tu z protestácyą záchodźi Honor, mánifestuie się Fortuna, z obiekcyą stawa wysokie urodzenie. Mowi urodzenie: że to BORGIASZ ták wielkich Rodźicow Syn: Mátká Ioanná Aragonia, Wnuczká Ferdynandá Hiszpáńskiego Krolá, zpowinowacone Nayiáśnieysze Domy, bliskie krwią *Augusta nomina*, á tu BORGIASZ ták wysokim wzgárdźił urodzeniem. Fortuná utyskuie: nadáłam mu ták wiele bogáctw, Páństwá obszerne, Dźiadow, Pradźiadow skárby, wielkie po Rodźicách successye, wszystko to on pod nogi rzućiwszy, wzgárdźił mną ták wielką Fortuną. Żáli się Honor: iam Książęce Mitry, iam vicaria dał Sceptra; iákoby to u BORGIASZA nic, rzućił mną o źiemię. Mali się prawdá mowić, nie modá Fortuną gárdźić, gdy się sámá kłánia, Honor odpycháć, gdy się pod nogi śćiele. Alećtákby świát rozumiał, y ten, kto z świátem trzyma; nie ták Bog, y ten, kto z Bogiem trzyma.

 Vrodze-

Vrodzeniu, Fortunie, Honorowi, ot naywiękſza krzywdá, że BORGIASZ Iezuitą zoſtał: ia zás mowię Scholarum Piarum Zákonnik, y to mowić będę, że S. FRANCISZEK BORGIASZ zoſtáiąc *in Societate IESV*, nie tylko urodzeniu ſwemu, Fortunie, Honorowi doſyć uczynił, ále urodzenie ſwoie tym bárdźiey przyozdobił, Fortunę właſną nápráwił, Honoru nie zgubił. Będźie to wſzyſtko ku chwale Páná Bogá náſzego, ku twoiey wielki BORGIASZV ozdobie, nam wſzyſtkim ku duchownemu zbudowániu.

MA to w ſobie honor źiemſki, że ſię ludźie cále do niego biorą. Quæſtya u Theologow, z kąd ten áppe-
1. 2. q. 1. a. 2. ad 3. tyt? odpowiadá Anielſki Doktor, że wſzyſcy ludźie błogoſłáwieńſtwá ſwego náturalne iákieś pragnienie máią, y ſzczęśliwemi byé chcą; y ieżeli *non ex toto* mogą, przynaymniey *ex parte*. Ieżeli tedy błogoſłáwieńſtwo náſze ieſt excellencya, á excellencya naywiękſza, ktora pochodźi z doſtąpienia y poſſeſſyey naydoſkonálſzego dobra, & *ultimi finis*, honor zás nic nie ieſt, tylko świádectwo iákieś y znák tey excellencyey, zá ktorą *conſecutivè* idźie, że ludźie honoru pragną, y z tego ſię naybárdźiey ćieſzą, iákoby z świádectwá, y znáku tego, że ſą ſzczęśliwi, błogoſłáwieni. A choć przez grzech oſłábiałá nátura ludzká, że ſię ſámá iákoś doſtátecznie mieć nie może, przećię iednák nie ze wſzyſtkim wyniſzczona. Iáko tedy iákieś pragnienie błogoſłáwieńſtwá, ták iákaś y honoru chęć zoſtáłá w ludźiach. W tym iednák differentia, iż iako excellencya y ſzczęśliwość bierze rożność ſwoię *ex diverſis præintentis bonis*, z dobra doczeſnego y wiecznego, ták y honor nierozerwaną komitywą ziednoczony z ſzczęśliwośćią: ták y chęć náſzá często dla ſłábośći y ſkáźitelnośći ſwoiey porzućiwſzy naywyżſze dobro, ná ktorym naywiękſza ſzczęśliwość záwiſłá, częśćiey udáie ſię zá doczeſnym dobrem. Zkąd pochodźi ſzczęśliwość płonná, honor nieſtáteczny. Pokázuie ten defekt Auguſtyn S. *Tranſit honor ſæculi hujus, tranſit ambitio.* Ginie honor świátá tego, ginie pompá. Iákże to Wielki Auguſtynie? *In futuro Chriſti judicio nec*

abſi-

abſidæ gradatæ, nec cathedræ velatæ adhibebuntur ad defenſionem, ubi cæperit conſcientia accuſare, & conſcientiarum arbiter judicare. Máło dopomoże pompá, kiedy ſumnienie inſtygowáć będźie, kiedy ſumnienia Arbiter y Sędźia Bog ſądźić będźie. A to czemu Doktorze S? *Quæ hic honorant, ibi onerant, quæ hic velant, ibi revelant, quæ hic relevant, ibi gravant.* Oto to, że Korony będą kłoły, Infuły będą bodły, Mitry ćiężyć będą. Tá purpura, ktora ſię teraz od pompy rumienieie, potym od ſtráchu zblednieie, ten ſtołek ktory śiedźieć káże, potym márnie położy. Ták Auguſtyn S. *ad Maximinum.* Godná uwagi reflexya ták Wielkiego Biſkupá. Terazże zá tobą BORGIASZV S. Náuczyłá BORGIASZA, śmierć Izábelli kiedyś Auguſty, iák nic fortuná, nic honor nie ma; kiedy tá Izábella, nád ktorą wiek támeczny pięknieyſzey nie miał w urodźie, Pániey więkſzey w doſtátkach, w trunie leży; do zmárłey záyrzy w trunę BORGIASZ, aż widźi ow cud urody, że nowe ſtráſzydło, monſtrum, gdy twárz nie dáwno ták piękná, od robáctwa roſtoczoná, oważ Koroná Ceſárſká iuż prawie nie ſkronie Izábelli, ále gádźin gmin koronuie. Bierze przedśięwźięćie inſzey fortuny ſzukáć BORGIASZ. Collegium náprzod y Akádemią Societatis IESV wyſtáwia koſztem ſwoim w Kándyey, ſam potym z ták wielkiego Fundátora, Societati IESV imię dáie. Pátrzćieſz iák ſobie tym nie pſuie honoru, y owſzem oraz náprawia fortuny. Tom. 2. Epi. 203.

Gdy podáie media do zbáwienia duſze Chryſtus Pan, gdy ſłużącym Bogu, obiecuie nágrodę, pełen ufnośći rzecze Piotr: *Ecce nos reliquimus omnia, & ſecuti ſumus te, quid ergo erit nobis.* Otoſmy zoſtáwili wſzyſtko ná świećie, y poſzliſmy zá tobą Panie, coż tedy nam zá nágrodá? Bárdzo wielká ſubſtáncya Piotra, śieći iedne, łachmaná drugá, á przećię *reliquimus omnia.* Przyimuie to zá wdźięczne Chryſtus Pan, bo wie do Piotra tę wolą, y rezolucyą, że gdyby poddáne ſobie miał Kroleſtwá, gdyby wſzyſtkiemu panowáł świátu, porzućiłby dla miłośći Boſkiey, poſzedłby zá Chryſtuſem. Coż tedy zá nágrodá? *Omnis qui reliquerit domum, vel fratres, aut ſorores, aut patrem,* Mat. 19.

aut matrem, y tam dáley, *centuplum accipiet*, & *vitam æternam possidebit*. Kto krewnych swoich dla miłośći moiey zostawi, kto oycá y matkę, kto mienie swoie, stokrotną nágrodę weźmie, y żywot wieczny. Ledwie to *centuplum* usłyszy Chrysolog S. pocznie wołáć: *Vsura mundi centum ad unum, DEVS unum accipit ad centum, & tamen homines nolunt habere cum Deo contractum*. Pan Bog zá pracą, ktora się ledwie groszа stoi, stokrotnie nágradzá, świát zá stogroszową pracą, ledwie szeląg dá, á przećię ludźie z Pánem Bogiem kontraktowáć nie chcą. Gdy uważáią inśi, co to zá *centuplum*. Hieronim S. prawi, iż ktory źiemskie rzeczy dla Chrystusá porzući, odbierze w niebie duchowne, ktore porownáne z źiemskiemi iuż nie iáko sto, nie iáko tyśiąc, ále iáko milion iáki będą się miáły do iednego szelągá. To zápłatá w niebie, á ná źiemi co? liczy y tę z szkátuły Boskiey S. Grzegorz: *Quia faciet Deus, ut iste magis gaudeat in paupertate, ac dimissione rerum, quàm divites gaudent in suis possessionibus*. Wielká to y prawie stokrotná nágrodá od Páná Bogá, że człowiek udáwszy się prawdźiwie ná służbę Boską, z obranego dobrowolnie ubostwá bárdźiey kontent, niżeli bogácz z naywiększych fortun. Iákoż ták: nie kto máło má, ále kto więcey pragnie, ten ubogiem iest. Nic to nie pomoże, choć pełno máiętnośći, nic nie náda, choć rożne po pokoiach gálánterye, pełnę srebra stołowe izby: máło co do bogáctwá, że zewsząd ordynárye wożą, ieżeli tym człowiek nie kontent, cudzego pragnie. Vbogi záwsze, ktory nie to, co ma, ále co mieć może, liczy; ktory nie zá swe to poczytá, co ma, ále co u drugiego widźi: *Cui cum paupertate benè convenit, dives est* mowi Seneca. Ktory z swego ubostwá kontent, ten prawdźiwie bogáty. Im kto większym Pánem, tym większym żebrakiem, ieżeli żądze swoiey nie uskromi. Ma kto dostátnią substáncyą, iużże Pánem? żebrak, ieżeli żądza rządźi. Trzebá sług dostátek, trzebá dla swey reputácyey bankietowáć, trzebá ná pokoie obićia, do stołu bogátych kredensow, drogich máteryi dla żony, posagu dla corek, trzebá syná do cudzych kráiow

Hier. In Ezech.

iow

iow wyprawić, tym ſuchedni, tym barwę dáć, komu nie będźie, záwſze znaydźie żądza: trzebá tego, trzebá owego, bo idźie o ſłáwę. Y ták im więcey ma, tym więcey potrzebien. W doſtátkách żebrak, kłopoty tylko ſobie zbiera, niedoſtátki: *Multis parâſſe divitias, non finis miſeriarum eſt, ſed mutatio.* Odćiął kto áfekty ſwoie do dálſzego mienia, ma wſzyſtko. Godny ieden Polſki Prałat, gdy go pewná minęłá prælatura, piſze do konfidentá ſwego: mam remedium ná to, *ut multa habeam, detrahere cupiditati.* Remedium pewnie zdrowe, nie pragnąć, á iużeś świátá wſzyſtkiego Pánem.

Kiedy ſię ia reflektuię ná tę nagrodę Chryſtuſową, aż tu co u Piotra *primarium*, u Chryſtuſá *ſecundarium*, co u Piotra *ſecundarium*, to u Chryſtuſá *primarium.* Mowi Piotr: *Ecce nos reliquimus omnia, & ſecuti ſumus te*, odpowiadá Chryſtus: *Vos, qui ſecuti eſtis me.* Dobry Iezu czemuż nie mowiſz: *Vos qui reliquiſtis omnia, vos qui ſecuti eſtis me.* Wzdyć to przećię Piotr wyzuł ſię z ſwoiey ſubſtáncyey, á wyzuł ták, że choćby go ná świećie niewiedźieć iákie potykáły fortuny, *ex nunc* im wypowiedźieć gotow. Mogłoby iákie Piotrá potkáć ſzczęśćie, cále mu renuntiat: mogłáby ſię doſtáć fortuná, y tey nie chce; wſzyſtkie nádźieie, wſzyſtkie *deſideria habendi* porzucá. Chwalę ia to w Piotrze, mowi Chryſtus, chwalę w Apoſtołach, że *reliquiſtis omnia*: ále coż? uczynił to y Crates Filozof, uczynił y Bias, w iedney torbecce fortunę ſwoię wſzyſtkę noſząc. Było to, że y Dyonizy u Sycyliyczykow dopiero Monárchą, á potym iednym ſzkolnym bákálarzem. Máią ludźie rożne media przyſłużyć ſię Bogu: ten w uſtáwicznych mortyfikácyach, ten w codźiennych poſtách, ten w uboſtwie, ow w modlitwie, ten w contemplacyey, wſzyſtko to rzeczy dobre, y káżda w tey mierze reſolucya, odemnie odbierze *centuplum*, ále to naycelnieyſza u mnie, co Piotr, co inśi Apoſtołowie uczynili: *Quod propriè Apoſtolorum eſt, atq; credentium* mowi Hieronim, *qui ſecuti eſtis.* Gdyby ia ſię naymnieyſzego infimiſty zpytał, co to ieſt po Polſku: *Qui ſecuti eſtis me?*

B odpo-

odpowie: ktorzyśćie śię událi zá mną, álbo ktorzy zostáliśćie przy mnie. Pytám śię ia tegoż, co to iest zostáć przy Iezuśie? odpowie, być w towárzystwie Iezuſá. Y tác to pierwsza ná záſługi Apostołow reflexya, że zostáli w towarzystwie Iezuſowym, *in Societate IESV*. Reflektuyże śię teraz Fortuno, reflektuy Honorze doczesny, że Wielki *in Societate IESV* BORGIASZ nie nárusził honoru swego, nie zepsowáł fortuny, gdy śię *in Societatem* z tym Pánem wdáł, ktory ná towarzyszow swoich naywiększy ma respekt. Słuchayćie tylko ludźie, iáki ná tych *Socios* u Chrystuſá wzgląd: *Amen dico vobis, quòd vos qui ſecuti eſtis me, in regeneratione cum ſederit Filius hominis in ſede Majeſtatis ſuæ, ſedebitis & vos ſuper ſedes duodecim, judicantes duodecim tribus Iſràël.* Nie w Polskich tylko, ále w cáłego świátá, w sámego niebá będźiećie śiedźieć Trybunáłach.

Skárz śię iáko chcesz Fortuno, żál śię iáko chcesz Honorze, utyskuy Vrodzenie, wzgárdzona sławo lamentuy, y fortuny y honoru, y sławy BORGIASZ przyczynił, gdy *in Societate IESV* żył. Pytáć śię przećię przez ktore media do fortuny y honoru w Zakonie S. BORGIASZ przyszedł? czytam żyćie iego, aż z Kśiążęćia Iezuitá, u Iezuitow we wszystkim posłuszny Zakonnik, Magister *Novitiorum*, po wielu mieyscach Rektor, od S. IGNACEGO Komisarz do Hiszpániey, *à Pio V. Cardinali Alexandrino* Poselstwá Sociusz.

Czytam lekcye o BORGIASZV w páćierzach Kápłáńskich, aż tam o nim, *verrere ſordes, mendicare victum oſtiatim, miniſtrare in noſocomijs, in delicijs habuit.* Dla Bogá dźiw! cud! *Princeps Gandiæ, Prorex Catalauniæ* BORGIASZ, Krolow Hiszpáńskich Wnuk, ostiatim iáłmużny żebrze, ten ktory Prowincyom roskázywał, w szpitálu chorym służy, ktory berłá, mitry w ręku trzymał, miotłą klasztorne y szpitálne zámiatá posádzki. Ná pokorę, ná dźiełá Swiętego BORGIASZA pátrząc, nie dźiwowáć śię, ále dumieć przychodźi, że ták wielki Párentelat z Naiaśnieyszego pochodzący Domu; nie dźieckiem, nie námowionym, iáko mawiaćie chłopięćiem, ále człowiekiem

rozſą-

rozſądnym, Wielkim Kśiążęćiem wſtąpiwſzy do Zakonu; iákoby ſię Iezuitą urodźił, Iezuitą żył. Czy tam byłá w tym Swiętym chlubá; że ia u Károla piątego ná dworze Ceſárſkim ták wiele mogę; czy byłá wzmianká, że to ia BORGIASZ, czy byłá oſtentácya, że we krwi ze mną ſą Hiſzpáńſkie Májeſtaty. Cicho o tym BORGIASZ; choć cáłą gębą nie tylko Szlachćić, ále Kśiążę. Ot Parentela, *verrere ſordes*, ot Páńſtwo, *mendicare victum oſtiatim*, ot urzędy, *miniſtrare in noſocomijs*, ot tego wſzyſtkiego poćiecha, *in delicijs habuit*. To ſtráćił honor tákim ſpoſobem? bynaymniey; Filozofowie mowią, że honor *non in honorato*, ále *in honorante conſiſtit:* że kto przedemną Zakonnikiem zdeymie czápkę, nie ieſt to honor ze mnie, ále z tego, ktory mi to czyni poſzánowanie; nie zdiąłby czápki on, iabym tego honoru nie miał. Weśćieſz teraz ludźie ná uwagę Naiáśnieyſzego dopiero Dynáſtę, á potym Wielebnego w Chryſtuśie Xiędza BORGIASZA. Poki Kśiążęćiem był BORGIASZ, roſkázywał woyſkom, Prowincyom, káżdy mu ſię kłániał, promocyi ſzukał, zálecał ſię w łáſkę, BORGIASZ páńſko ieźdźił: gdybyśćie to widźieli, iákoż ták á nie ináczey było; rzeklibyśćie: ma ſwoię powágę, bo Kśiążę, ma poſzanowánie, bo Pán; drugi czyli ſzczerze, czyli nie ſzczerze honorby mu oddáł. Patrzćieſz znowu ná BORGIASZA, aż ktory nie dáwno legácye poſtronnych przyimowáł Pánow, teraz ſam do chorych idźie; aż tu ktorego imieniem dla powági Pieczętárze do poddanych mowili, teraz ſam kátechizuie; aż tu ktory Hetmánom, Regimentárzom, cáłym roſkázywał woyſkom, wſzyſtká guberna iego nád młodemi Nowicyuſzámi. Z owego Páná ták pokornego widząc Zakonniká, czybyś ſię káżdy nie zdumiał, czybyś iáko świętemu człowiekowi większey, bo ſzczerſzey, niżeli panuiącym máięſtatom ſubmiſſyey nie oddał. A zátym większego nábył honoru BORGIASZ przez świątobliwość ſwoię, bo u káżdego pobożnego człowieká większą ma veneracyą.

Patrz-

Pátrzćieſz dáley ná BORGIASZA S. że y ſławy nieze-pſował ſobie *in Societate IESV* zoſtáiąc. Gdyby do końcá żył iáko Książę ná Páńſtwie ſwoim BORGIASZ, ſámeby imię że Książę Gandiæ, ſam urząd że Prorex Catalauniæ, ſámaby Fámilia; że BORGIASZ potrzebowała,áby FRAN-CISZEK BORGIASZ tą y ową woienną okázyą pokázał ſię świátu, tego miáſtá, tey fortecy dobył, Páńſtwá ſwoie rozſzerzył, y ták ná pamiętne ſobie zárobił imię. Tych wſzyſtkich czynow, dźieł, expedycyi ſławy okázyą miał BORGIASZ *in Societate IESV*. Dwie rzeczy w Piśmie Swiętym notuię: Machábeyczykow przymierze z Rzymianámi, potym expedycyą Iozuego z woyſkiem ſwoim pod miáſto Hai. Machábeyſki Wodz ſłyſząc o Rzymianach iák ludźie bitni, woienni, iák w wielką potęgę wbiło ſię ich Páńſtwo, że Gálacyą, Hiſzpánią, Azyą, Medyą, Lidyą opánowali, widząc, iż z ták bitnym narodem potrzebná mu ligá; wyſyłá dwoch Poſłow *Eupolemum, & Iaſo-*
1. Mach. cap. 6. *nem*; ſtáną w Rzymie, audyencya w Senáćie, punktá *legationis: Iudas Machabæus & fratres ejus, & populus Iudæorum miſerunt nos ad vos ſtatuere vobiſcum ſocietatem, & pacem, & conſcribere nos ſocios & amicos veſtros.* Kondycye ligi, áby ieżeli nieprzyiaćiel ná Machábeyczykow pierwey uderzy, Rzymiánie im byli ſubſidio; ieżeli záś ná Rzymiánow pierwey, to Máchábeyczykowie Rzymiánō: *Placuit ſermo in conſpectu eorum, & miſerunt in Ieruſalem, ut eſſet apud eos ibi memoriale pacis, & ſocietatis.* Iozue záś gdy chce miaſtá Hai dobywáć, wyprowadzá trzydźieśći tyśięcy woyſká: *Et electa triginta millia virorum miſit nocte Ios. 8. v. 3.* W tymże zaraz Rozdźiale v. 12. mowi Piſmo Swięte: *Quinq; autem millia viros elegerat, & poſuerat in inſidijs inter Bethel, & Hai.* Cudowna rzecz, tám trzydźieśći tyśięcy woyſká, á tu tylko pięć tyśięcy, ieżeli było trzydźieśći tyśięcy, toć nie pięć, ieżeli pięć, toć nie trzydźieśći. Abulen. prawi że było trzydźieśći tyśięcy woyſká, ále z nich ordynował Iozue pięć tyśięcy, áby gdy Haienczykowie wyńdą z miáſta, oni wpadli w miáſto iáko ná záſadzce zoſtawieni; owe záś dwadźieśćia pięć tyśięcy przy Iozuem zoſtáły, áby ták pod dy-

rekcyą

rekcyą Wodza ſwego *aperto Marte* z nieprzyiáćielem ſwoim zetrzeć ſię mogli. Vważnie Abulen. ále iábym rozumiał, że Fortuna, imię Iozuego, Káwalerya ták odważna nie miáłá więcey w kompućie ludźi, tylko pięć tyśięcy. Pięć tyśięcy záś owe, gdy dobywáć miáſta przyſzło, gdy ſię potykáć, ták odważnie ſtánęło, iákoby ich trzydźieśći tyśięcy było. Káżdy tam z nich *Antigonus pro mille*; boć to nie nowiná y trzemſet Lacedemończykom odważyć ſię ná trzykroć ſto tyśięcy Perſow, y Polſká náſza bywáłá kiedyś ták ſzczęśliwa zá Tárnowſkiego, Chodkiewicza, Koniecpolſkiego, że małą gárſtką ludźi wielkie nieprzyiaćioł gromiłá woyſká. Woyſko Iozuego nie liczbą, ále cnotą miárkowáć ſię chćiało. Ci żołnierze ſpoyrzawſzy po ſobie, nie pytáli ſię *quot & quanti*, ále, *qui & quales*. Wielki Wodz Iozue, wielká Káwálerya Iozuego. Gdy ſię pytam, co to przećie zá káwalerya? aż mi toż mieyſce Piſma Swiętego námienia, że to byli iacyś *ſocij: Surgensq́ diluculo recenſuit ſocios, & aſcendit cum ſenioribus in fronte exercitûs, vallatus auxilio pugnatorum.* Vſarſkie chorągwie były, káżdy żołnierz *ſocius* towarzyſz, towarzyſtwo *Societas.* Iosue, pytayćie Hebrayczykow co znáczy? odpowiedzą że znáczy IESVS; *Societas* tedy Iozuego nic inſzego nie ieſt, tylko *Societas IESV*. Y taż to Káwalerya, ktora ták wiele dokázuie. Gdy tego dochodzę, że tam woyſko Iozuego *Societas IESV* byłá, powracam do Máchábeyczykowi Dwi Poſłowie do Rzymian poſłáni, ieden z nich Eupolemus, drugi Iaſon. *Cornel. à Lap.* prawi, że Iaſon ieſt Greckie ſłowo, co z Hebráyſkiego znáczy Iozue álbo IEZVS, y iák co miał ſię zwáć Ioſue, akomoduiąc ſię Grekom, pod ktorych ná ten czás zoſtáwali potencyą, nazywał ſię Iázonem. Ciż tedy Poſłowie, kiedy *memoriale pacis & ſocietatis* ſtánowią w Rzymie, to ieſt kiedy ſłyſzą *ego ero vobis propitius Romæ*, y iák tylko *Societas IESV* od Stolice Apoſtolſkiey approbowána, pátrzćieſz czego Rzym *cum fæderatis ſocijs* nie dokázuie. Sámę Hiſzpánią nim podbił ſobie Rzym, dwieśćie trzydźieśći lat prácowáć muśiał. Z Mácedonią iák długie woyny, nim ſię w moc doſtáłá? ledwie tylko

Societas IESV Rzymowi *fœderata*, aż Chiny, Indye, Ia-
ponie, Trapezunty, Rzymſkiey Stolicy czołem biią. Le-
dwie ſię tylko ná świát pokáże IGNACY, iuż nie z piąćią
tyśięcy, ále *cum decem Socijs inſtitutum* ſwoie záczawſzy,
przez lat ſześnáśćie ſto Collegia wyſtáwia, dwanáśćie ośią-
gá Prowincyi, Luzytánią, Káſtellę, Aragonią, Itálią,
Gallią Ciſalpinam, Hetruryą, Neapolim, Sycilią, ták
wyżſzą iák niżſzą Germánią, Bazileą, Indyą
Aż zá Generalſtwá BORGIASZA *Societas IESV* do náſzey
Polſki, *in Inſulas Oceani*, do Mexikáńſkich y Perváńſkich
Páńſtw ſzczęśliwie weſzłá. Aż zá Generalſtwá BORGIASZA
Stániſław Koſtká, pod znák *Societatis IESV* przychodźi.
Aż wielkie y przećiwne Kośćiołowi Swiętemu monſtra, Lu-
ter, Kálwin, Zuinglius, ktorzy Anglie, Szwecye, Cze-
chy, Saxonie, wielkie Niemieckich páńſtw częśći złą náu-
ką ſwą opanowáli, od BORGIASZA, y zoſtáiących *ſu*
Borgia Socijs złamani. Oczym cáłego Kośćiołá Bożego
świádectwo, że iáko dáwnym Heretykom rożnych Swię-
tych Pan Bog opponowáł, ták Lutrowi, y innym Herezy-
archom *Societatem IESV* ná odśiecz poſtáwił. A zátym
gdy ták śiłá, *in, & cum Societate IESV*, dokázuie BORGI-
ASZ, konkluduyćie, czy y w Iezuickiey ſukni nie mogł ro-
bić ná ſłáwę, ták wiele Prowincyi Bogu, *Romanæ ſedi*, Za-
konowi ſwemu ośiągáiąc. Mowćie co chcećie, patrzći
po obrazách Borgiaſzowſkiego Domu, obáczyćie tego
Kśiążęćiem, Kárdynałem tego, tego Arcybiſkupem, tego
Marſzałkiem, Pieczętárzem, Hetmánem drugiego, obá-
czyćie też między niemi y Frančiſzká Iezuitą. Pytam, kto
z nich ſłáwnieyſzy? głucho o inſzych Borgiaſzach, choć
tám Kśiążęce Mitry, choć Kárdynalſkie nośili birety, ſam
Fránćiſzek choć Zakonnik wſzędźie głośny, ktorego nie
oyczyſtá tylko Hiſzpánia, ále Polſká náſza, ále świát Chrze-
śćiáńſki zá Swiętego czći, zá wielkiego ma BORGIASZA.
Ale rzecze mi kto, bárdzo przećię náćiągaſz Piſmá, Iozu-
ego woyſko, Machábeyczykow ludźi, czyniąc *Socios IESV*.
Iozuego y Machábeyſcy ludźie ſzáblą woiowáli, wokácya
ich woienná, żołnierſká, nie Zakonná. Odpowiadam z

Lirą

Lirą, ktory in Machabeos piſząc ná to mieyſce mowi: *Iudas qui mittit Legatos ad Romanos, ſignificat Redemptorem noſtrum, Prædicatores Sanctos Evangelium pacis gentibus offerre, & convocare eos ad fidem ſuam.* Przez tego Machábeyſkiego Wodza, przez Iozuego ma ſię rozumieć Pan IEZVS, ktory przez miſſye, ſpowiedźi, Kazánia, Kátechizmy, náuki Chrześćiáńſkie Socyuſzow ſwoich, prowadźi ludźi do ligi z Bogiem, prowadźi do Wiáry S. O wielkáſz to woyna z przewrotnem páſowáć ſię Heretykiem, wielká bitwa z grzeſznem, nim go do dobrego przywiedźieſz łąmáć ſię człowiekiem; ſtánie zá ſzáblę, mądrze co napiſáć piorem, śiedźieć ná lekcyach codźiennych, argumentowáć ná dyſpućie publiczney, ſtánie zá potyczkę, wydáć *in lucem* Księgę, temu, y owemu *conſilio adeſſe*, w nocy przy lucubracyey nie doſpáć, kto tego tylko świádom, przyzna, że obozowa to práca, woyſkowe trudy. Co wſzyſtko gdy *Societas IESV* czyni, á czemuſz Káwáleryą nie ma bydź, czemu nie *militia* Iozuego, czemu nie Machábeyſkie woyſko. Ná to mieyſce *recenſuit ſo*..., *& aſcendit cum ſenioribus.* Abulen. mowi, że to ći *ſeniores*, ktorzy *aſcenderant cum Ioſue*, byli do pora.. y głową, rozumem, náuką, nie do bićia, álbo woiowánia ſzáblą, y zowią ſię *ſeniores*; nie dla tego że ſą ludźie w látach podeſzli, ſędźiwi, ále że *ingenia ſelectiora*, rozumy wyſokie, głowy wielkie. Ledwie tylko przez IGNACEGO *recenſuit Socios* Iozue Zbáwićiel naſz Pan IEZVS, aż káżdy *Socius ex ſenioribus*. Obáczyſz naymłodſzego Socyuſzą, *ex ſenioribus*; obáczyſz Káznodźieię, Spowiednika, *ex ſenioribus*; wſzyſcy *talentis, ingenio*, obyczáiow ſtátkiem, grzecznośćią *ſeniores*. Kończę y oraz z tey z Ambony tey ſchodzę, że FRANCISZEK BORGIASZ nie záſzpećił urodzenia, nie ukrzywdźił fortuny, nie ſtráćił Honoru, nie zgubił ſłáwy, y owſzem tego wſzyſtkiego nábył, żyiąc, pracuiąc, świątobliwie umieráiąc *in Societate IESV.*

AMEN.

Libri.

Phoenix Rhetor.
Theatrum Polit.
Regula Justi Petrini.
Zodiacus Astiarum
Gymnasium Patien.
Emanuel Thesaurus
Nicolai Liber.

Panegyrici.

1 Ludovico XIII.
2. Constans Felicitas
3 Portus Tranquillitatis
4. Pictura ad Salutem
Majestas Astronomica.